

To co do nas dociera w ostatnich tygodniach z Ukrainy jest szokiem dla dużej części polskich elit

3.7.2026 - | Konfederacja Wolność i Niepodległość

Krzysztof Bosak - wicemarszałek Sejmu.

W tym całym szumie informacyjnym warto zwrócić uwagę na jedną, bardzo poważną pomyłkę w ocenie sytuacji, dokonaną przez polskie elity. Chodzi mi o ocenę, że „kult Bandery i OUN-UPA na Ukrainie nie ma antypolskiego charakteru”. Ile razy to słyszeliśmy?

Teraz wychodzi, że ta ideologia i ta tradycja są jednak immanentnie antypolskie. Nie da się rozdzielić ideologii i organizacji, które towarzyszyły ludobójstwu na Polakach od nienawiści do Polaków. To jest na poziomie kulturowym i duchowym to samo zjawisko.

Nie było prawdą, że ukraińscy komentatorzy czy politycy „nie wiedzieli” i „nie rozumieli”. To jakże częste, polskie zaklinanie rzeczywistości. Z obecnych komentarzy wynika, że wiedzieli, rozumieli i usprawiedliwiają to ludobójstwo. Jeśli się usprawiedliwia ludobójstwo dokonane na jakiejś grupie albo choćby unika potępienia go to ma to charakter wymierzony w tę grupę. Tu już nie ma miejsca na żadne kombinacje. Wyszło to co wyjść musiało.

Wbrew złudzeniom postmodernistów z prawicy i lewicy symboli i ideologii nie da się swobodnie reinterpretować. Mają swoją treść polityczną i treść duchową. Jeśli coś było złe sto lat temu to pozostaje złe także i dziś. Polskie, inteligentne kalkulacje i uniki przez ostatnie dekady były na antypodach opartego na prostocie i prawdzie podejścia „tak, tak, nie, nie”. Jak zwykle pycha zaciemniła nam zdolność oceny sytuacji.

Ale ta sekwencja fałszu, próżności, pogardy dla przodków i braku szacunku dla własnych rodaków o bardziej honorowym i prostolinijnym podejściu została wreszcie rozbita. Właśnie się rozsypała i utraciła swój niewolący charakter. Stanęliśmy w prawdzie o naszych relacjach. Wiemy gdzie jesteśmy i możemy teraz wreszcie nie jako „środowiska kresowe”, ale jako cały naród, definiować nasze oceny i cele w odniesieniu do prawdy i dobra wspólnego.

Spójrzmy na tę sytuację jak na coś oczyszczającego z potwornego fałszu i nienazwanej hańby, które na nas ciążyły. Mamy już to za sobą. Pozostałe problemy są wbrew pozorom mniejsze, niż ten który mieliśmy sami ze sobą.

<https://konfederacja.pl/to-co-do-nas-dociera-w-ostatnich-tygodniach-z-ukrainy-jest-szokiem-dla-duzej-czesci-polskich-elit>